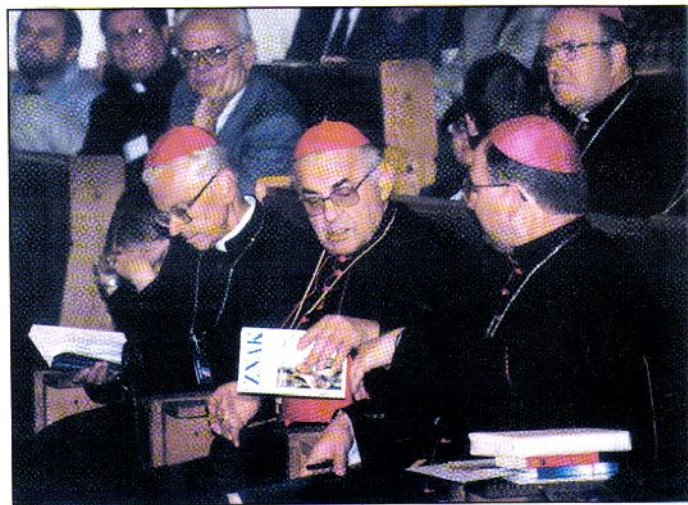


BIULETYN KONGRESU KULTURY CHRZEŚCJAŃSKIEJ

KONGRES KTÓRY DAJE WIZJĘ

Ośmioklasiści też przyszli na inauguracyjne wykłady Kongresu. Na szczęście w mniejszości i zapewne ze względu na swoich belfrów, którzy chcieli ujrzeć i usłyszeć Kołakowskiego czy Wajdę. Młodzież obsiadła szczególnie galeryjki i schody, starsi na 700 siedzących miejscach. List do Ojca Świętego przygotowano i przyjęto zgodnie. W krótkiej modlitwie wspomniano ś.p. Jerzego Giedroycia. Dziennikarze obstawili wszelkie wejścia i wyjścia, więc Andrzej Wajda musiał zjeść zimną zupę, a Leszek Kołakowski omal nie torował sobie drogi za pomocą laski. Niektórzy pytający przedstawiali referaty bliskie czasowo głównym wykładom, zapominając, o co na początku chcieli pytać. Kawy wystarczyło, nikt z bardziej znaczących gości się nie zagubił. Dopisali wszyscy wykładowcy i paneliści. W powietrzu zaroilo się od nowych myśli, celnych spostrzeżeń i zachęcających wizji. Właściwie każda wypowiedź dotyczyła styku wiary i kultury, więc jeśli ktoś szuka odpowiedzi na obecność sacrum w kulturze, trafił dobrze. Cały ten Kongres jest wizją, której bardzo trzeba człowiekowi na 5 minut przed Nowym Tysiącleciem.



KONGRES
KULTURY
CHRZEŚC
JAŃSKIEJ
LUBLIN
2000

VERBA SACRA W ŚRODKU

Spotkania modlitewne i kulturalne Kongresu zakończy niedzielny spektakl w wykonaniu Verba Sacra z Poznania - Archikatedra Lubelska g. 20.00. Zapowiedź wydarzenia w środku Biuletynu na osobnej ulotce.

LUTER U DOMINIKANÓW!

Luter na ambonie w Lublinie? Jednak tak się wczoraj wieczór zdarzyło w bazylice Dominikanów. Luter jest księdzem katolickim (patrz zdjęcie), ma na imię Andrzej i na co dzień uczy ekumenizmu kleryków w Łowiczu. Wraz z Rafałem Wierchosławskim argumentowali w Dyskusji Dwóch Ambon za potrzebą otwarcia na "nowe" w Kościele. Wcześniej ks. prof. Józef Kudasiwicz i Rafał Tichy z Frondy wykazywali, że bez tradycji Kościół straci tożsamość. "Kościół to nie żaba, która stoi na środku, bo przecież chciałaby pójść na pra-

wo do inteligentnych i na lewo do pięknych, a się nie rozedrze. Kościół chce łączyć nova et vetera" - tej pojednawczej metafory użył Tichy, wyrażając dominującą tendencję wśród dyskutantów. Szef komisji Episkopatu d/s nauki wiary, abp Henryk Muszyński nie miał powodów - co zaznaczył - do ekskomunikowania kogokolwiek z dyskutantów.

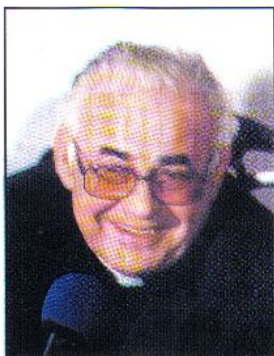
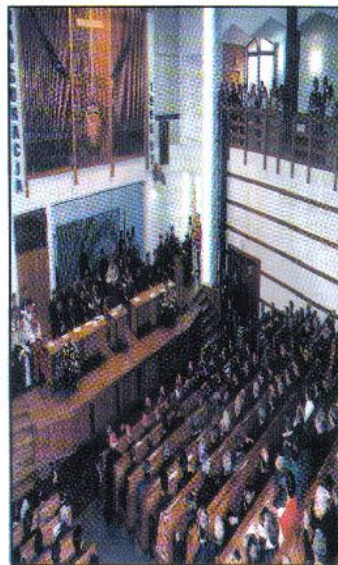
Następna debata z wykorzystaniem dwóch ambon odbędzie się w listopadzie i prawdopodobnie dotyczyć będzie relacji między chrześcijaństwem i judaizmem.



Co dzisiaj na Kongresie?

Sobota, 16 IX, Aula Główna KUL

- 9:00 - **Kard. Miloslav Vlk**: Godność osoby ludzkiej w perspektywie Oświęcimia i Kołomy: doświadczenie dwóch totalitaryzmów a personalizm chrześcijański.
- 9:30 - **Andrzej Zoll**: Czy demokracja jest gwarancją prawego prawa?
- 10:00 - Dyskusja
- 10:45 - Przerwa
- 11:15 - **Abp Tadeusz Kondrusiewicz**: Papieska wizja jedności a mentalność po komunizmie
- 11.45 - **Ryszard Kapuściński**: Współczesne patologie władzy a banalność zła
- 12:15 - Dyskusja
- 13:00 - Przerwa. Obiad



MILOSLAV VLK - kardynał, metropolita i arcybiskup Pragi, prymas Czech - urodził się 17 kwietnia 1932 r. w Lisnicach. Święcenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1968 r. w okresie "praskiej wiosny". Władze komunistyczne niezadowolone z popularności jego działań duszpasterskich doprowadziły do przeniesienia ks. Vlka na prowincję. W 1978 r. rząd cofnął mu pozwolenie na wykonywanie funkcji kapłańskich. Do 1989 r. pracował fizycznie, m.in. myjąc okna. W 1990 r. podczas tzw. "aksamitnej rewolucji" zostaje biskupem Czech Budziejowic. Rok później mianowany arcybiskupem Pragi, a w 1993 r. obejmuje funkcję przewodniczącego Rady Konferencji Biskupów Europy. Purpurę kardynalską otrzymuje 26 listopada 1994 r.

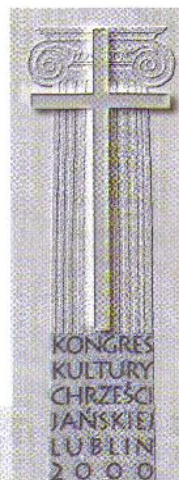


ANDRZEJ ZOLL (ur. 1942), rzecznik praw obywatelskich, od 36 lat jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obecnie jest wykładowcą prawa karnego i kierownikiem Katedry Prawa Karnego, opublikował około 150 prac z zakresu prawa karnego, konstytucyjnego i filozofii prawa. Jest współautorem polskiego Kodeksu karnego z 1997 r. Jest czynnym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, Akademii Nauki i Sztuki w Salzburgu oraz polskiego PEN-Clubu. Uczestnik rozmów przy "okrągłym stole" po stronie "Solidarności". W latach 1990-93 przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej. Od początku lat 90. sędzia Trybunału i 1993 w wyborach parlamentarnych.

przerwać z powodu otwartego przyznawania się do swojej religii. Absolwent Politechniki Leningradzkiej. W 1976 roku wstąpił do seminarium duchownego w Grodnie. Przez wiele lat pracował na Litwie, na Białoruś wrócił dopiero w czasach Gorbaczowa. W latach 1989-91 był biskupem Białorusi. W 1991 został arcybiskupem Moskwy. W katolickim Episkopacie Rosji stoi na czele Komisji liturgicznej i Komisji ds. współdziałania z władzami państwowymi.



RYSZARD KAPUŚCIŃSKI (ur. 1932), reportażysta, eseista, publicysta. Absolwent historii Uniwersytetu Warszawskiego. Początkowo pracował jako dziennikarz w Sztandarze Młodych. Od 1962 korespondent zagraniczny Polskiej Agencji Prasowej, przebywał głównie w krajach Afryki, Ameryki Łacińskiej i Azji, Śledząc konflikty polityczne i wydarzenia wojenne. Jego specjalnością dziennikarską był tzw. Trzeci Świat, później Rosja i kraje byłego ZSRR. Zainteresowanie wzbudziły już korespondencje z Konga, drukowane w „Polityce”. Początkowo zajmował się problematyką krajową, np. w zbiorze *Busz po polsku* (1962). Duże zainteresowanie wzbudził tom *Kirgiz schodzi z konia* (1968). Rozgłoszyszy mu książki *Czarne gwiazdy* (1963), *Gdyby cała Afryka* (1969), w skali międzynarodowej zaś *Chrystus z karabinem na ramieniu* (1975), *Wojna futbolowa* (1978), a zwłaszcza *Cesarz* (1978) - metaforyczno-realistyczna opowieść o abisyńskim władcy H. Sellasje i jego dworze, *Szachinszach* (1982), *Heban* (1998). Zbiór wierszy *Notes* (1986). Przekłady na języki obce. W 1996 otrzymał nagrodę im. Jana Parandowskiego przyznaną najwybitniejszym polskim pisarzom, a w 1999 nagrodę Ikar '99. We wrześniu 2000 otrzymał trzy włoskie nagrody: Premio Internazionale Viareggio Versilia (odpowiednik francuskiej nagrody Goncourtów), nagrodę literacką Ruchu Oporu miasta Omegna i nagrodę Creole przyznanej przez Uniwersytet w Bolonii za całokształt twórczości.



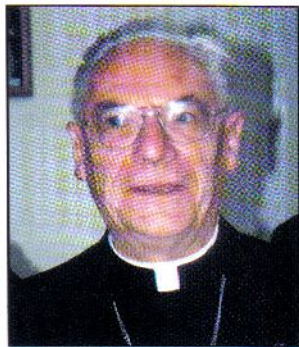
ABP TADEUSZ KONDRUSIEWICZ (ur. 1946) Administrator Apostolski europejskiej części Rosji. Urodził się na Białorusi. Po skończeniu szkoły podjął studia w Instytucie Matematyki i Fizyki w Grodnie, musiał je

POPOŁUDNIOWE DYSKUSJE PANELOWE

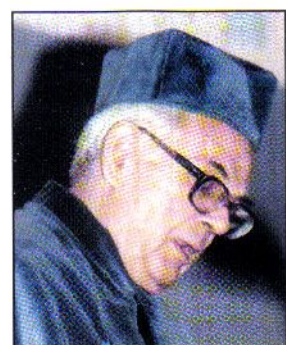
15.30 Panel I

KULTUROWE NASTĘPSTWA TOTALITARYZMÓW s.110

PAUL POUPARD (ur. 1930), przewodniczący Papieskiej Rady ds. Kultury, doktorat z teologii i historii na paryskiej Sorbonie, święcenia kapłańskie w 1954 roku, mianowany kapelanem Jego Świątobliwości w 1965, prałatem w 1971. W latach 1972-1980 rektor Instytutu Katolickiego w Paryżu, od 1982 - biskup pomocniczy Paryża, rok później, już jako arcybiskup został przewodniczącym Watykańskiego Sekretariatu dla Niewierzących. Od 1982 roku w papieskiej Radzie ds. Kultury. W 1985 mianowany kardynałem.



JERZY KŁOCZOWSKI (ur. 1924-), historyk. 1941-1944 żołnierz AK, 1944-1945 jeńiec obozu w Skierniewicach.



Od 1967 profesor KUL. Wykładowca College de France oraz licznych uniwersytetów, m.in. we: Francji, Belgii, Niemczech, USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii. Od 1992 członek PAU. 1990-1991 senator. Znamca kultury wieków Średnich, a także historii Kościoła polskiego i powszechnego (zwłaszcza w Średniowieczu). Autor licznych prac, m.in.:

Dominikanie polscy na Śląsku w XIII-XIV wieku (1956), *Europa słowiańska w XIV-XV w.* (1984), *Dzieje polskiego chrześcijaństwa* (t. 1-2, 1987-1991), *Chrześcijaństwo i historia* (1990).

STEFAN WILKANOWICZ (ur.1924), wiceprzewodniczący Krajowej Rady Katolików Świeckich, przez szereg lat prezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie, w latach 1985-1995 członek Papieskiej Rady ds. Świeckich, pracował jako inżynier, nauczyciel i dziennikarz w „Tygodniku Powszechnym” i miesięczniku „Znak” (w latach 1978-1994 jako redaktor naczelny), autor „Dlaczego i jak wierzę” i setek artykułów.

ALAIN BESANÇON. Wybitny francuski historyk, autor *The Soviet Syndrome* i *The Intellectual Origins of Leninism*.



15.30 Panel II

KICZ NIHILISTYCZNY JAKO EKSPRESJA KRYZYSU WARTOŚCI s. 208

PIOTR WOJCIECHOWSKI (ur. 1938), prozaik. Ukończył Wydział Geologii Uniwersytetu Wrocławskiego, Studium Dziennikarskie Uniwersytetu Warszawskiego i Wydział Reżyserii Filmowej PWSTiF w Łodzi. Od 1963 w Warszawie. Związany głównie z prasą katolicką. Autor powieści podejmujących problematykę moralną oraz przemian kulturowo-cywilizacyjnych: *Kamienne pszczoły* (1967), *Czaszka w czaszce* (1970), *Wysokie pokoje* (1977), *Obraz napowietrzny* (1988). Zbiory opowiadań: *Ulewa, Kometa, Świński targ* (1974), *Manowiec* (1978), *Półtora królestwa* (1984). Także twórczość dla dzieci, scenariusze filmowe.

ANDRZEJ OŚĘKA (ur. 1932), krytyk sztuki i publicysta. Dziennikarz „Gazety Wyborczej”. Związany m. in. z „Po prostu”, „Przeglądem Kulturalnym”, tygodnikiem „Kultura”, miesięcznikiem „Kultura Niezależna”, „Kulturą” paryską jako Paweł Morga (nagroda za rok 1986). Wydał m. in.: *Poddanie Arsenалу; Mitologie artysty; Sztuka z dnia na dzień; Coś się kończy, coś się zaczyna; Jawa czy sen*.

TADEUSZ SOBOLEWSKI (ur. 1947) - krytyk filmowy, pracownik „Gazety Wyborczej”, współautor telewizyjnego cyklu „Kocham kino”.

SERGIUSZ AWIERINCEW, (ur.1937), literaturoznawca, filozof kultury, poeta. W Polsce ukazał się wybór jego studiów *Na skrzyżowaniu tradycji* (1988) i tom poezji *Modlitwa o słowa* (1995).

15.30 Panel III

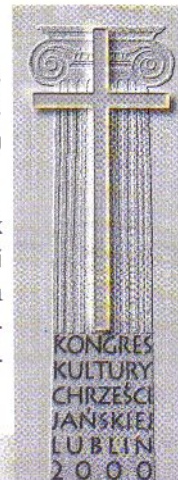
MODERNIZM, POSTMODERNIZM I SACRUM W ARCHITEKTURZE s.212



KONRAD KUCZA-KUCZYŃSKI. Inżynier architekt, kierownik Zakładu Podstaw Kształtowania Architektonicznego Politechniki Warszawskiej, członek Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN, zajmuje się architekturą, urbanistyką i projektowaniem architektonicznym.

TADEUSZ BORUTA (1957) - malarz, stały autor „Tygodnika Powszechnego”, komisarz licznych wystaw plastycznych w kraju i zagranicą.

RENATA ROGOZIŃSKA. Pracownik Katedry Historii i Teorii Sztuki Akademii Sztuk Pięknych, w 1997 roku stypendystka Fundacji Jana Pawła II, zajmuje się naukami historycznymi, historią sztuki, etnografią.



15.30 Panel IV

WSPÓŁCZESNE JĘZYKI KULTURY: REWOLUCJA PRZEZ INTERNET s. 142

RYSZARD SKUBISZ

Profesor w Katedrze Prawa Handlowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Kieruje również Zakładem Prawa Wspólnot Europejskich Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Specjalista z zakresu prawa Unii Europejskiej, a także prawa handlowego i prawa własności przemysłowej. Członek komitetu redakcyjnego "Państwa i Prawa". Członek wielu krajowych i międzynarodowych towarzystw i stowarzyszeń naukowych. Prowadzi wykłady na uniwersytetach zagranicznych, głównie we Francji i w Niemczech. Autor wielu prac z zakresu prawa własności przemysłowej, w szczególności prawa ochro-



ny znaków towarowych, nieuczciwej konkurencji, reklamy oraz prawa wynalazczego, publikowanych w czasopismach polskich i zagranicznych. Autor lub współautor kilku podręczników i komentarzy prawnych.

KS. STANISŁAW BUDZIK

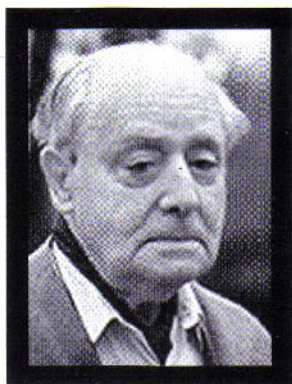
Rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie.

ZDZISŁAW ANTOSZEK

Pracownik naukowy na sekcji anglistyki KUL

MAREK ZAIONC

Pracownik naukowy Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktor habilitowany filozofii (1993), specjalista w dziedzinie logiki matematycznej. Stypendia naukowe i wykłady za granicą (ZSRR, Francja, Wielka Brytania)



Po śmierci Giedroycia

Tuż po rozpoczęciu pierwszego dnia obrad, do uczestników Kongresu dotarła wiadomość o śmierci Jerzego Giedroycia. Twórca Instytutu Literackiego i paryskiej „Kultury” zmarł na zawał serca w Maison Lafitte. O ostatnich spotkaniach z Giedroyciem mówią Andrzej Wajda i abp Józef Życiński.

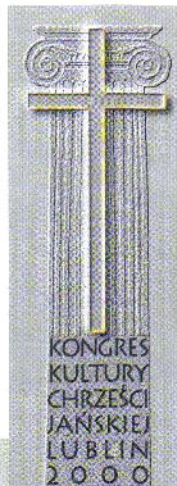
Andrzej Wajda:

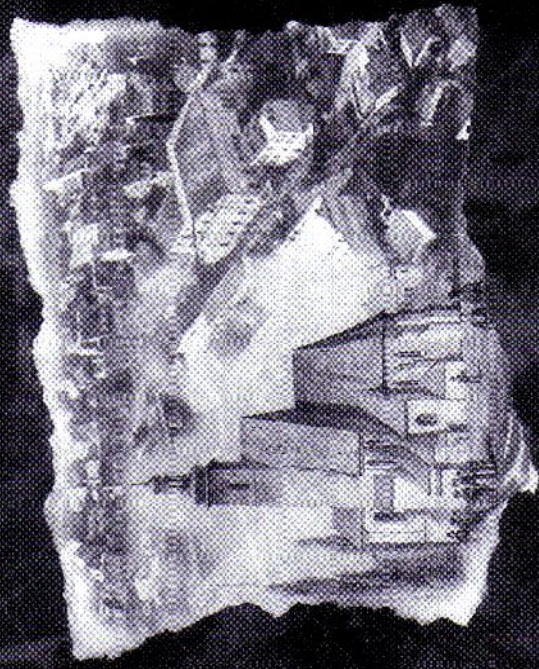
Ta wiadomość była dla mnie tak zaskakująca... Jeszcze nie tak dawno, troszkę więcej niż tydzień temu, przesałem do Paryża kasetę z moim ostatnim filmem, który zrobiłem dla telewizji, pod tytułem "Wyrok na Franciszka Kłosa" i którym interesował się pan Giedroyc. Chciał ten film zobaczyć dlatego, że znał autora i w ogóle interesuje go ten problem. Nagle poczułem się dziwnie, bo zrozumiałem, że to jest ostatni film, który widział w życiu. Giedroyc był dla mnie, jak dla większości intelektualistów w Polsce człowiekiem niezłomnym, który trzymał się jednego. Wiedział wszystko, co dzieje się na świecie, a zwłaszcza jego znajomość Rosji i tego wszystkiego co tam się dzieje była zdumiewająca! Przecież to my dowiadujemy się od niego, jak wygląda świat, a nie on od nas, chociaż nas dokładnie przepytawał, co się dzieje z nami i w naszym środowisku.

Abp Józef Życiński:

Odchodzą ludzie, którzy stali się symbolami epoki i nawet ci, którzy w ostatnich latach nie identyfikowali się ze stanowiskiem "Kultury" czy z poglądami Giedroycia, nie mogą zaprzeczyć, że przez długi czas PRL-wskiego zakłamania "Kultura" była dla nas źródłem prawdy i ważnym czynnikiem formacji intelektualnej, podkreślającym godność człowieka w tym systemie, który nie miał miejsca dla godności. Dlatego z szacunkiem chylimy głowę, zwłaszcza w naszym mieście, gdzie UMCS chciał w najbliższych tygodniach przyznać Giedroycowi doktorat honoris causa.

Ja zaś osobiście wspominam, kiedy podczas przedostatniej wizyty w Paryżu, w słynnym ośrodku u Pallotynów odprawiałem Mszę św. za zmarłą żonę ambasadora Polski w Paryżu. Na tę mszę przyszła cała ekipa "Kultury". W pierwszym rzędzie siedział pan Jerzy Giedroyc. Patrzyłem na jego twarz i zastanawiałem się, ile razy jeszcze będziemy mogli się spotkać. Nie przeczuwałem, że to było już ostatnie spotkanie.





JEDNA ZIEMIA DWIE ŚWIĄTYNIE

16 IX 2000

GODZ. 20.00

ארמה אחת
שני בתי מקדש

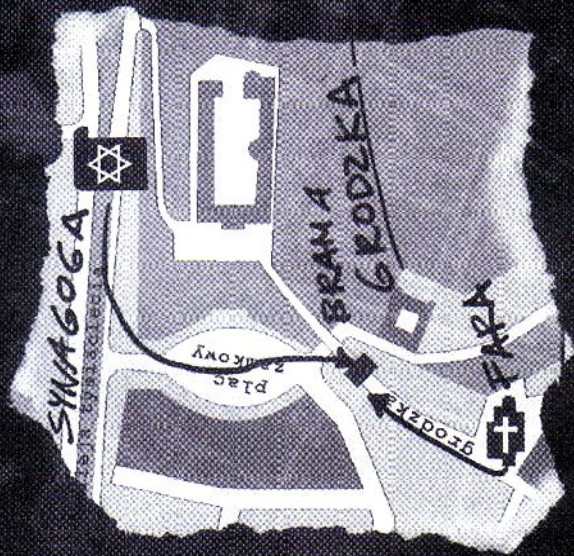
„Jedna Ziemia - Dwie Świątynie”

przedsięwzięcie artystyczne towarzyszące
Kongresowi Kultury Chrześcijańskiej

Przez setki lat w Lublinie żyły obok siebie dwie duże społeczności: polska i żydowska. Druga wojna światowa zniszczyła ten świat, a pamięć o dwukulturowym Lublinie zniknęła ze świadomości jego mieszkańców. Symbolami tamtego miasta są nieistniejące już świątynie: Wielka Synagoga i Kościół Farny p.w. św. Michała. Stały one po obu stronach Bramy Grodzkiej. Dziś w miejscu Synagogi przebiega ruchliwa ulica, po Kościele pozostał jedynie pusty plac. Projekt artystyczny „Jedna Ziemia – Dwie Świątynie” ma na celu przywrócenie Pamięci o tym, że w Lublinie do drugiej wojny światowej, na jednej ziemi, obok siebie żyli Polacy i Żydzi.

OPIS

W miejscu, w którym była Wielka Synagoga ustawili się grupa młodzieży żydowskiej, a grupa młodzieży z Lublina w miejscu fundamentów Kościoła Farnego. Między zbudowanymi w ten sposób „żywymi świątyniami” a Bramą Grodzką poprowadzone zostaną dwie drogi utworzone ze stojących obok siebie osób. Na drodze między Bramą a kościołem staną osoby nagrodzone za ratowanie Żydów w czasie wojny medalem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”. Po drugiej stronie Bramy – na drodze od Synagogi – staną Żydzi ocaleni z Holocaustu oraz rodziny ocalonych. Z miejsce, gdzie były synagoga i kościół zostanie wykopana ziemia. Tam, gdzie była synagoga ziemię wykopie rabin Michael Schudrich, a tam gdzie był kościół ziemię wykopie arcybiskup Józef Życkiński. Ziemia umieszczona w naczyniach, podawanych z rąk do rąk od strony synagogi przez Ocalonych a od strony kościoła przez Sprawiedliwych trafi do Bramy Grodzkiej. Następnie wymieszają ją dwoje dzieci: polskie i żydowskie oraz ks. Romuald Jakub Weksler-Waszkiniel, który będąc żydowskim dzieckiem został ocalony z Holocaustu przez polską rodzinę. W wymieszanej ziemi posadzone będą dwa krzewy winorośli; jeden z Lublina, drugi z Rishon LeZion, symbolizując niestniejące świątynie.



MIASTA PARTNERSKIE:



RISHON
LEZION



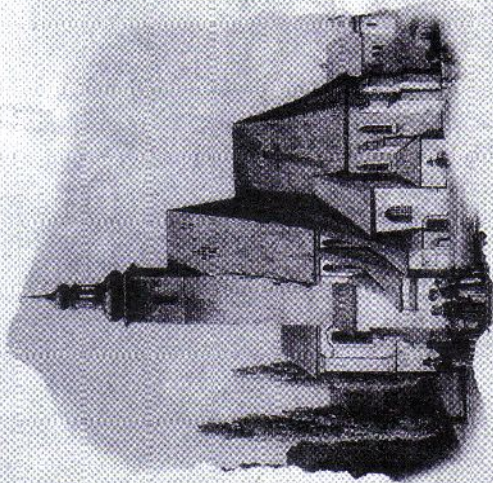
LUBLIN

Uczestnicy:

- Polskie Towarzystwo „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”, Kolo terenowe w Lublinie
- Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce, Oddział w Lublinie
- Stowarzyszenie Dzieci Holocaustu
- Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Izraelskiej, Oddział w Lublinie
- delegacja z miasta partnerskiego Rishon LeZion z Izraela
- uczestnicy Kongresu Kultury Chrześcijańskiej
- młodzież lubelskich szkół
- młodzież żydowska z Warszawy

Dziękujemy:

wszystkim uczestnikom projektu
oraz tym osobom, które pomogły w jego realizacji.



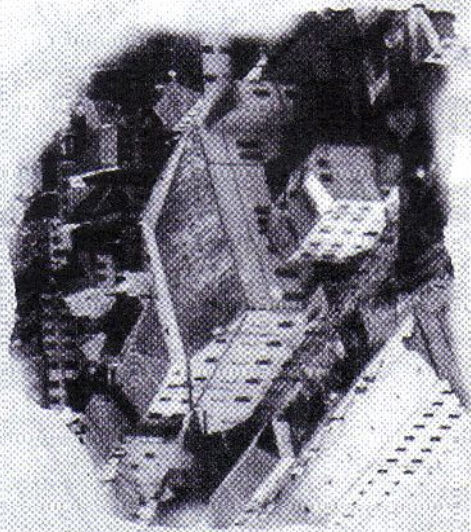
Kościół Farny

Znajdował się w miejscu, które dziś nazywamy Placem Po Farze. Był jednym z najstarszych kościołów Lublina. Legenda głosi, iż pod koniec XIII wieku w tym miejscu książę Leszek Czarny miał proroczy sen, w którym Archanioł Michał zwiastował mu rychłe zwycięstwo nad Jadźwingami. Z wdzięczności książę ufundował kościół p.w. św. Michała, a pień dębu, pod którym spał zachowano na pamiątkę pod głównym ołtarzem w poł. XV wieku. Po przebudowie kościół otrzymał najwyższą w owym czasie wieżę, dominującą przez wiele stuleci w panoramie miasta. Zaniedbany i opuszczony ze względu na zły stan murów został rozebrany nakazem władz carskich w latach 1846-1852.



Brama Grodzka

XIV-wieczna Brama Grodzka była jednym z pierwszych obiektów obronnych w murach miejskich Lublina. Dzisiejsza forma architektoniczna została nadana w XVIII w. przez Dominika Merliniego, który pozabawił bramę funkcji obronnej. Przez kilka stuleci Brama Grodzka była miejscem spotkania dwóch społeczności - polskiej i żydowskiej. Tak o Bramie Grodzkiej pisze prof. Władysław Panas: Magiczne miejsce. W mieście jest takich kilka, lecz to ma szczególne właściwości. Znajduje się dokładnie na granicy dwóch odrębnych przestrzeni, dwóch radykalnie odmiennych światów. Jest punktem, w którym chrześcijańskie Miasto Górne styka się z żydowskim Miastem Dolnym. Obecnie w Bramie Grodzkiej ma swoją siedzibę Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN”. W swoim programie Ośrodek nawiązuje do symbolicznego znaczenia tej bramy jako miejsca łączącego kiedyś różne kultury i religie.



Wielka Synagoga

Na podstawie zezwolenia króla Zygmunta Augusta wzniesiono w roku 1567 w Mieście Żydowskim w Lublinie murowaną bożnicę. Wbudowana została w północne zbocze wzgórza zamkowego. Była to największa i najbardziej znana lubelska synagoga. Znana pod nazwą „Wielka”, mogła pomieścić około 3000 modlących się Żydów. Budynek synagogi był wielokrotnie przebudowywany z powodu pożarów. Ostatecznie został zniszczony przez Niemców w 1942 roku. Obecnie w miejscu, gdzie była synagoga, przebiega trasa szybkiego ruchu Aleja 1000-lecia.



19:30 Kościół na Poczekajce
Wieczór ekspresji muzycznych:
Gabriela Klauza - organy

20:00 Stare Miasto (okolice Bramy Grodzkiej)
Happening teatralny: Jedna Ziemia - Dwie Świątynie

14:30 Kościół Akademicki KUL.
Msza św. za śp. Zbigniewa Herberta i Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.
Koncelebrze przewodniczy ks. Abp Henryk Muszyński.

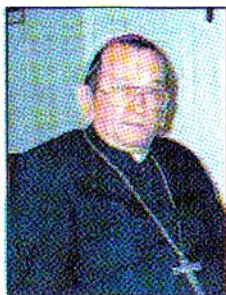


ZBIGNIEW HERBERT

(1924-1998), polski wybitny poeta, dramatopisarz i eseista. W 1943 rozpoczął studia na konspiracyjnych kursach Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Żołnierz Armii Krajowej. Od 1944 w Krakowie, 1948 w Sopocie, 1949 w Toruniu, od 1950 w Warszawie. Ukończył studia prawnicze i ekonomiczne w Krakowskiej Akademii Handlowej i Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. W latach 1965-1968 członek redakcji miesięcznika „Poezja”. Pracował dorywczo jako ekonomista. Debiutował w prasie w 1948. W 1956 wydał pierwszy tomik poetycki *Struna Światła*, następnie *Hermes, pies i gwiazda* (1957), *Studium przedmiotu* (1961), *Napis* (1969), *Pan Cogito* (1974), *18 wierszy* (1983), *Raport z oblężonego miasta* (1983), *Arkusze* (1984), *Elegia na odejście* (Paryż 1990), *Rovigo* (1992), *Epilog burzy* (1998). Jego poezja ma charakter filozoficzno-intelektualny i nawiązuje do kultur przeszłości, ze starożytności grecką i rzymską na czele. Posługuje się chętnie parabolą o charakterze etycznym i egzystencjalnym. Cechuje się neoklasycznym umiarem formy. Nadaje współczesny sens tragizmowi. *Dramaty* (1970) zawierają głównie krótkie formy, także radiowe, np. *Jaskinia filozofów*, *Lalek*, *Drugi pokój* i podejmują problematykę podobną jak wiersze. Głośny zbiór eseistyczny *Barbarzyńca w ogrodzie* (1962) stanowi w znacznej mierze dziennik podróży ukazujący historię i kulturę kręgu Śródziemnomorskiego. *Martwa natura z wędzidłem* (1993) jest eseistyczną refleksją nad malarstwem niderlandzkim. Liczne przekłady na języki obce oraz nagrody międzynarodowe. *Wiersze zebrane* (1971), *Poezje wybrane* (1973), *Wybór poezji*. *Dramaty* (1973), *Wybór wierszy* (1983), *Poezje* (1991).



GUSTAW HERLING-GRUDZIŃSKI (1919-2000), polski prozaik, krytyk literacki, eseista. Studia polonistyczne na Uniwersytecie Warszawskim, przerwane przez II wojnę Światową. Debiutował 1935 w warszawskiej Kuźni Młodych. W czasie okupacji współzałożyciel konspiracyjnej Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej i podziemnego Biuletynu Polskiego (1939-1940). 1940 aresztowany przez Rosjan pod Grodnem, przez dwa lata przebywał w sowieckich więzieniach i obozach. 1942 wstąpił do Armii Polskiej generała Andersa i przeszedł z nią szlak bojowy przez Bliski Wschód do Włoch, gdzie brał m.in. udział w bitwie pod Monte Cassino. 1945-1947 kierownik działu literackiego tygodnika „Orzeł Biały”. Następnie brał udział w założeniu Instytutu Literackiego i miesięcznika *Kultura*. 1947-1952 mieszkał w Londynie, pracując w „Wiadomościach”. 1952-1955 pracownik Radia Wolna Europa w Monachium. Następnie osiadł na stałe w Neapolu, publikując w „Kulturze” i w prasie włoskiej. 1998 odznaczony Orderem Orła Białego. Pierwszą książką Herlinga-Grudzińskiego był tom szkiców o wybitnych polskich pisarzach *Żywi i umarli* (Rzym 1945), poruszający tematykę moralną i poszukujący wzorców intelektualnej i osobistej odwagi Polaka oraz Europejczyka. Do tego tematu wracał m.in. w zbiorach opowiadań i szkiców *Skrzydła ołtarza* (Paryż, 1960) i *Drugie przyjscie* (1963). Obszerną problematykę dotyczącą polityki, emigracji kultury polskiej i europejskiej, sztuki, filozofii itp. zawiera *Dziennik pisany nocą* (tom 1, 1973), drukowany w odcinkach w „Kulturze” i kontynuowany w kolejnych tomach. Międzynarodowy rozgłos zyskał *Inny Świat*, wstrząsające wspomnienia o pobycie w więzieniach i obozach w ZSRR, wydany najpierw w 1951 po angielsku, 1953 po polsku w Londynie, z przedmową B. Russella, przełożony na wiele języków (wydanie krajowe 1989). Jako nowelista cieszy się dużym uznaniem (zbiory wydane w kraju: *Wieża i inne opowiadania*, 1988. *Opowiadania zebrane*, 1990). Nadto eseje *Upiory rewolucji* (Paryż, 1969), dziennik *Podróż do Burmy* (Paryż, 1983).



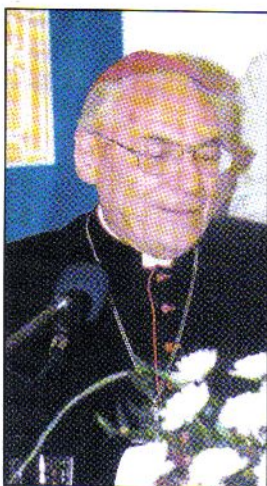
ABP HENRYK MUSZYŃSKI (ur. 1933), Metropolita gnieźnieński (od 1992 roku), przewodniczący Komisji Nauki Wiary Komisji Episkopatu Polski, przewodniczący Krajowego Komitetu Wielkiego Jubileuszu, profesor doktor habilitowany nauk biblijnych, w latach 1968-87 wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Pelplinie, od 1973 roku związany z ATK, w latach 1985-86 dziekan Wydziału Teologii ATK, w latach 1985-87 biskup pomocniczy chełmiński, 1987-92 biskup włocławski.



Wyjątkowo ciężki dzień miał wczoraj kard. P. Poupard. Otwarcie Kongresu, wizyta na lubelskim Zamku, spotkanie z młodzieżą "u Ducha" (patrz foto) i odpowiedzi na pytania podczas dyskusji.

Jakie Ksiądz Kardynał widziałby wyjście z tego kryzysu, bo mówimy, że kultura znajduje się w kryzysie?

Kard. Paul Poupard: Zasadniczo mówiąc o barbarzyństwie, mam na myśli dramaty i tragizmy, który dotknął wiek XX, a którym był nazizm, marksizm i leninizm. Fascynacja tymi dwoma prądami jest dla mnie całkowicie niezrozumiała, mówiło się o dwóch braciach: o nazizmie i marksizmie. Dla mnie, człowieka Zachodu, skandalem jest stwierdzenie Sartra, wg którego komunizm jest jedynym horyzontem współczesnej kultury, ponad który nie można się wy dostać. W jednej ze swoich ostatnich książek znany profesor Sorbony powiedział, że Kościół nigdy nie zaprzestał, nie wyrzekł się kontaktów z barbarzyńcami. Chodzi o to, że Kościół nigdy nie odmówił dialogu z tymi, którzy znajdują się poza nim i myślę, że to jest przesłanie, które powinniśmy przyjąć na owo trzecie tysiąclecie, że tylko w ten sposób możemy zbudować kulturę w pełni ludzką.



Po Oscarze Andrzej Wajda z ledwością może przejść spokojnie choćby parę kroków. Podobnie było wczoraj na KUL. Pan Andrzej w pełni formy odpowiedział na wszystkie pytania.

Jak pan ocenia siłę artystów polskich?



Andrzej Wajda: Jaka jest kondycja polskich artystów, polskich intelektualistów? Mówi się, że zainteresowanie kulturą, sztuką jest mniejsze. Nie odnoszę takiego wrażenia. Widzę teatry, kina pełne widzów, setki galerii, których wcale przedtem nie było. Może jednej rzeczy brak - jakiejś wspólnej, wyrazistej idei.

Nie chciałbym stanąć po stronie tych, którzy oceniają sytuację w Polsce jako kryzysową, jeśli chodzi o kulturę, w kryzysowej sytuacji znajdują się instytucje kultury, które mają swoje dawne, jeszcze bolsze-

wickie korzenie. I myślę, że jest wielu artystów, którzy zastanawiają się nad problemem, jakim jest nasza przyszłość, czy musimy zostać połknięci przez Zachód czy możemy temu Zachodowi coś przynieść w prezencie, coś, co jest ważne i nasze. Dlatego pytam jeszcze raz - czy mamy dość silne geny polskie geny, żeby się nie obawiać tego, że inni nas połkną, a jeśli nas połkną, to żeby przynajmniej nas nie strawili, jak powiedział wielki francuski pisarz Rousseau.

Największą ilość autografów na książkach wykonał prof. Leszek Kołakowski. W swoim wykładzie mówił o istotnych współczesnych problemach.

Leszek Kołakowski: Myślę, że Kościół ma wielkie trudności ze znalezieniem języka, którym może mówić przekonująco i skutecznie, zwłaszcza do ludzi młodych i wykształconych. A to jest w gruncie rzeczy najważniejsze. Oczywiście, przeżywamy poczucie pozytywnego zdumienia, kiedy mamy Papieża, który w Paryżu, a więc w tym miejscu, które od XVII wieku było kolebką i bastionem ateizmu, potrafi przemówić do miliona młodych ludzi albo w Rzymie w ostatnich dniach na tym ogromnym spotkaniu. Tak, to znaczy, że Papież to potrafi, ale w ogólności... To chyba jest oczywiste, że wiara przekazywana jest głównie przez kapłaństwo. I jeżeli kapłani nie potrafią dostatecznie trafić do mentalności młodych, wykształconych ludzi, to jest to ich wina i muszą wziąć na siebie winę osłabienia Kościoła, a nie zadowalać się po prostu lamentami i zwalaniem winy czy to na diabła czy na - to żalosne dosyć - na jakiś spisek masonski czy coś takiego. Tak, kapłani są winni, jeśli Kościół i wiara słabnie.

Mimo to nie sądzę, żebyśmy żyli w epoce pochrześcijańskiej, ponieważ wierzę, że chrześcijaństwo żyje tak długo, jak długo żyją chrześcijanie w znaczeniu ewangelicznym, ludzie V rozdziału Ewangelii św. Mateusza, ci, którzy potrafią przenieść w nasze czasy ducha Ewangelii, póki oni są, oni nas, grzeszników, jak gdyby zbawiają. Niezależnie od tego, ilu ich jest. Ponieważ chrześcijaństwo w tym znaczeniu nigdzie nie są większością, zresztą nigdy nie byli większością. Ale nie żyjemy w epoce pochrześcijańskiej i nie wiemy, co jeszcze może się stać w nadchodzących dziesięcioleciach.

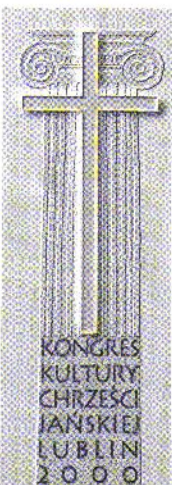


kai
KATOLICKA AGENCJA INFORMACYJNA

Wszystkie materiały kongresowe, informacje, ciekawostki i komentarze można znaleźć w serwisie Katolickiej Agencji Informacyjnej w specjalnym folderze Kongres, przygotowywanym przez: Małgorzatę Starzyńską, Hannę Zaczek, Krzysztofa Tomasika i Wojciecha Bilewicza. Adres elektroniczny strony: www.kai.pl

Biuletyn kongresowy ukazywać będzie się codziennie w trakcie Kongresu przed godziną 9.00. Biuletyn redagują młodzi dziennikarze miesięcznika **SPOJRZENIA** przy współpracy z Katolicką Agencją Informacyjną i Ośrodkiem Informacji KUL.

Projekt, opracowanie komputerowe i druk: Laser Graf, Lublin, (081) 745 10 45



Plus
GSM

Sponsor strategiczny Kongresu

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A. **tp**



WYDAWNICTWO REKLAMOWE



GAUDIUM

Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej